

*CARRIER Harvé, SJ, Ewangelia i kultury. Od Leona XIII do Jana Pawła II, tłum. z jęz. francuskiego Lucyna Kamińska, Rzym - Warszawa 1990, s. 299.*

Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej - Fundacja Jana Pawła II w Rzymie, wspólnie z oficyną wydawniczą Pallottinum II, zainaugurowały nową serię wydawniczą „Wiara i kultura”. Otwiera ją dziełko H. Carrier, *Ewangelia i kultury. Od Leona XIII do Jana Pawła II*. Wydawcy zapowiadają już dwie następne pozycje tej serii. Omawiana książka jest kolejnym poważnym uzupełnieniem i rozszerzeniem problematyki zawartej w II rozdziale II części soborowej konstytucji *Gaudium et spes* (O należyty rozwój kultury).

Bezsporną zasługą autora jest odkrycie korzeni zainteresowania się Kościoła fenomenem żywych kultur w czasach najnowszych, poczynając od pontyfikatu Leona XIII (s.38) Nie sposób ustrzec się tutaj od nieco ogólniejszego wniosku - recepcja dzieła Vaticanum II przypomina uproszczony schemat recepcji innych wielkich soborów: proklamacja, kontestacja, aplikacja. Przy czym proces aplikacji jest zwykle poprzedzony pogłębioną lekturą dokumentów soborowych, a także publikacją rzetelnych komentarzy do tych tekstów.

Studium o. Carrier, oprócz wstępu i posłowania, składa się z czterech głównych części: Kultura nowym polem działania człowieka; Obrona człowieka i jego kultury; Ewangelia i kultury; Kultura i duch. Kompozycja dzieła i tytuły poszczególnych części ukazują obszar zainteresowania, jak również podstawowe orientacje we współczesnych teologicznych refleksjach nad kulturą.

Rozpowszechniona opinia stwierdza, że od przeszło dwóch wieków obserwuje się pewną izolację Kościoła od żywych kultur. Autor nie negując tej opinii, ukazuje jednak wydarzenia, ludzi, dzieła i procesy, które doprowadziły do momentu, gdzie kultura stała się szczególnym terenem refleksji, a także pastoralnej troski i posługi Kościoła. Takie podejście do zagadnienia wymagało podjęcia niełatwej próby opisu fenomenu kultury. Przedstawione propozycje ukazują rozwój i semantykę samego pojęcia kultury, prezentując ją jako kategorię dynamiczną. Na uznanie zasługuje przypomnienie wysiłków Kościoła w celu wypracowania własnej wizji kultury. Zaznaczyło się to zwłaszcza w czasie prac ostatniego Soboru jak i w refleksji posoborowej. Aktualnie można mówić o wzroście znaczenia kultury wśród chrześcijan, z czym wiążą się narodziny nowej świadomości (*conscientisation culturelle*, s. 5) Z drugiej strony, nie wolna od napięć konfrontacja współczesnych kultur powoduje, że kultura staje się często elementem gry politycznej, ideologicznej - będąc także najwyższą stawką w tej grze (s. 23). Autor już we wstępie uwydatnia naturalną więź łączącą Kościół, człowieka i kulturę (s. 9). Przeglądając współczesne publikacje dotyczące dialogu Kościoła z kulturą, odnosi się wrażenie, że ich autorzy w sposób niedostateczny ukazują wypowiedzi Magisterium. Dotyczy to

zwłaszcza przełomu XIX i XX stulecia, mimo że *Rerum novarum* zasadniczo zmodyfikowała kulturalny pejzaż naszej epoki. O. Carrier przypomina wypowiedzi Leona XIII i Benedykta XV (s. 38-40), a także zasługi Piusa XI w denuncjowaniu destrukcyjnych sił ustrojów totalitarnych, jak i wzajemnych powiązań między liberalizmem i komunizmem (s. 45).

Współcześnie kultura jest dobrem zagrożonym, albowiem zagrożony jest w swojej egzystencji i swoich niezbywalnych prawach sam człowiek. Wiek XX zrodził systemy, w których dziesiątki milionów ludzi były zmuszone żyć w stanie wewnętrznej banicji. Systemy te kreując zafałszowane i utopijne ideały wartości i struktury, w rzeczywistości manifestowały pogardę dla człowieka. Przemocą, kłamstwem i socjotechniczną manipulacją zredukowano w znacznym stopniu wolność i odpowiedzialność osoby ludzkiej. Człowiek dzisiejszy jest więc zagrożony i degradowany przez swoją antykulturę (s. 67). Procesy te można zaobserwować wśród społeczeństw wysoko rozwiniętych. Wspomniane wyżej zjawiska powodują jednak szeroką mobilizację sumień wielu środowisk i społeczności, nie tylko chrześcijańskich. Autor słusznie konkluduje: *Sprawa człowieka i jego kultury jest uprzywilejowanym miejscem spotkania i współpracy wszystkich ludzi uczciwych i dobrej woli. Chrześcijanie zostali wezwani do podjęcia wysiłku uważnego rozróżniania, aby odnaleźć wszystkich ludzi, którzy starają się lojalnie służyć człowiekowi...* (s. 78).

Kultura jest ekspresją wolnej i uduchowionej osoby ludzkiej. Autor ukazuje w swym studium podłoże zauważalnej w teologii współczesnej konwersji antropologicznej. O właściwy sens tej konwersji troszczył się zwłaszcza papież Paweł VI, kreśląc główne orientacje chrześcijańskiego humanizmu otwartego na Transcendencję (s. 82-83). W dobie niewyobrażalnych osiągnięć techniki tylko taki humanizm może zabezpieczyć rzeczywisty rozwój całej rodziny ludzkiej i zapewnić autentyczną *promotio humana*. Promocja ta wymaga nierozdzielnego traktowania zagadnień kultury, sprawiedliwości i pokoju.

Trzecia część omawianego opusculum analizuje stare i nowe problemy ewangelizacji i inkulturacji. Niewątpliwą zasługą autora jest rozjaśnienie i próba sprecyzowania pojęć inkulturacji i indygenizacji. Dodajmy, że zwłaszcza to pierwsze używane jest z pewną dezynwolturą także w poważniejszych opracowaniach. Hervé Carrier twierdzi: *Z punktu widzenia głosiciela Ewangelii, inkulturacja oznacza wysiłek sprzyjający przenikaniu orędzia Chrystusa do środowiska społeczno-kulturalnego, które zachęca się do tego, by rozwijało się zgodnie z własnymi wartościami, o ile można je pogodzić z Ewangelią. Inkulturacja zmierza do stworzenia odpowiedniego klimatu dla rozwoju Kościoła w każdym kraju, regionie czy sektorze życia społecznego, z pełnym szacunkiem dla charakteru i ducha każdej społeczności ludzkiej. Termin ten zawiera w sobie ideę wzrastania, wzajemnego ubogacenia osób i grup zaangażowanych w spotkanie Ewangelii ze środowiskiem społecznym* (s. 177). Autor proponuje następujące kryteria inkulturacji: 1. Odróżnianie Ewangelii i kultury, 2. Ochrona tożsamości Kościoła, 3. Jedność i pluralizm, 4. Rozróżnianie i poszukiwanie.

Szczególnym terenem inkulturacji są dzisiaj zwłaszcza dwa kontynenty: Afryka i Azja. Przypomnijmy, że na tym drugim żyje połowa całej ludzkości. W kolejnych rozdziałach otrzymujemy wnikliwą analizę procesów i doświadczeń inkulturacji na tych kontynentach. Wspomniane procesy dotyczą nie tylko kultur tradycyjnych, ale także nowych, rodzących się kultur, „które oczekują na ubogacenie ze strony Ewangelii” (s. 250).

W ostatniej części autor prezentuje nowe relacje między Kościołem a nauką i sztuką. Obfity materiał stanowią tutaj wystąpienia papieży: Pawła VI i Jana Pawła II, kierowane do artystów i całego świata kultury. Dodajmy, że wystąpienia te miały miejsce nierzadko w miejscach pracy tych środowisk, jak 6 czerwca tego roku w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Studium o. Carrier stanowi ważny krok w dziele pogłębionej recepcji Vaticanum II. Przedstawia ono w sposób usystematyzowany dzieje dialogu Kościoła z kulturami w ciągu ostatniego stulecia. Należy docenić ukazanie właściwej optyki zagadnienia poprzez analizę korzeni tego dialogu i sięgnięcie do wypowiedzi Leona XIII. Autor uwypatnił wielorakie procesy, które doprowadziły do narodzin nowej świadomości kulturowej w Kościele. Cenną jest także próba sprecyzowania pojęcia kultury i inkulturacji, a także ukazanie wewnętrznych powiązań między kulturą a dziełem sprawiedliwości i pokoju.

Omówione pokrótce dzieło nie jest wszakże pozbawione pewnych mankamentów, tak autorskich jak i edytorskich. Niewystarczające wydaje się przedstawienie wysiłków Ojców Soboru i ewolucji postaw w zakresie wypracowania ostatecznego tekstu o kulturze. Nota bene Sobór Watykański II jest bez wątpienia jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych naszego stulecia.

Niewiele też znajdziemy miejsc poświęconych roli rodziny w dziele inicjacji kulturowej, a także jej szczególnego miejsca w polityce kulturalnej. Nie sposób tutaj nie zauważyć dwóch uzupełniających się deklaracji Ojca św. Jana Pawła II: „Przyszłość człowieka zależy od kultury” (Przemówienie w UNESCO 2 VI 1980 r.) i zakończenia *Familiaris Consortio*: „Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę”. Mówiąc o relacji Kościoła do sztuki, autor nie wspomina o profetyzmie sztuki.

Zatrzymując się nad problemami Afryki i Azji należało też zauważyć, że wypracowana przez ostatni Sobór idea solidarności, została twórczo przejęta i wzbogacona przez polski świat pracy. Od kilku lat coraz wyraźniej widać też jej kulturową i ewangelizacyjną nośność. Wydawcy nie zadbali o podanie choćby najskromniejszej informacji o autorze, a także o pierwodruku oryginału dzieła. Tak zakrojone studium powinno również być zaopatrzone w indeks rzeczowy.

Oczywiście, wymienione braki tylko w niewielkim stopniu umniejszają wartość dzieła. Jest ono cennym przewodnikiem w bogatej problematyce misji Kościoła w świecie współczesnych żywych kultur.

*ks. Jan Marcin Mazur*